

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI KORONOWSKIEJ



TEMATY *Koronowskie*

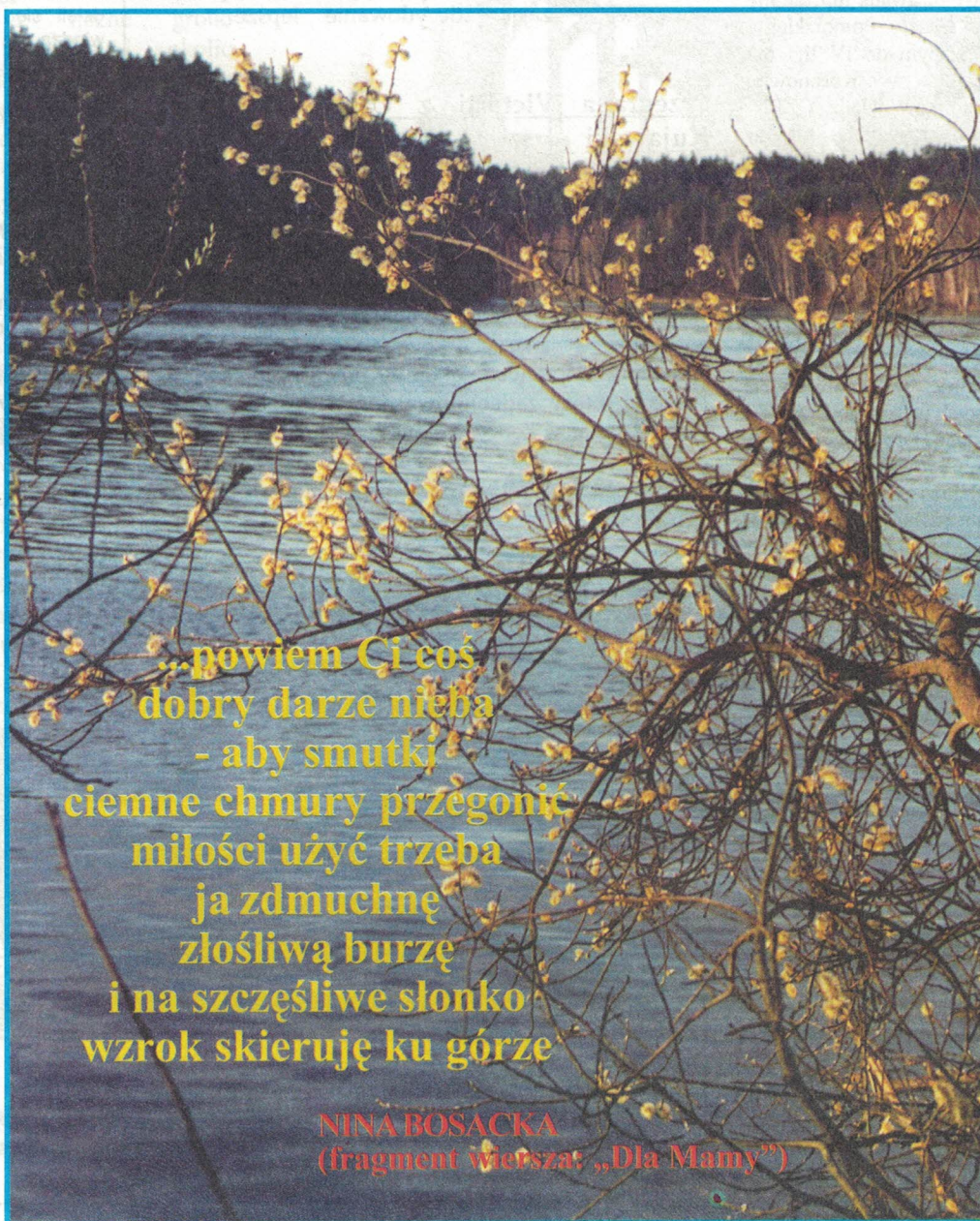
Rok XIII

PISMO REGIONALNE

Nr 2 (42) - 2001r.

W numerze:

**Pan Burmistrz jako pierwszy kupił samochód
Niespodziewany gość na Rynku
30 lat Victorii**



...powiem Ci coś
dobry darze nieba
- aby smutki
ciemne chmury przegonić
miłości użyć trzeba
ja zdmuchnę
złośliwą burzę
i na szczęśliwe słonko
wzrok skieruję ku górze

NINA BOSACKA
(fragment wiersza: „Dla Mamy”)



Pechowy jubileuszowy

Trzysetny mecz w lidze okręgowej zespół Victorii rozegrał w Grudniadzu z grającą w kratkę Olimpią. Wszystkie mecze rozegrane do tego momentu w rundzie rewanżowej były dla nas zwycięskie. Akurat ten jubileuszowy-trzysetny okazał się pechowy i Victoria przegrała 3:0. Miejmy nadzieję, że limit pecha został wyczerpany w tym jednym meczu.

Obchody jubileuszu po sezonie

Zarząd Victorii planuje oficjalne obchody 30-lecia klubu po zakończeniu sezonu. Przypomnijmy, że datą przyjętą jako dzień powstania klubu jest 17 kwietnia 1971 roku.

Gratka dla kibiców

Bez względu na ostateczny rezultat rywalizacji zespołów V ligi I grupy tj. awans lub też nie Victorii, mecz gwiazd Gazety Pomorskiej z mistrzem grupy awansującym do IV ligi ma odbyć się na boisku w Koronowie. Podziękowania dla członków władz OZPN, którzy w ten sposób przyczynią się do uświetnienia obchodów 30-lecia istnienia Victorii.

Awans ubiegłorocznych mistrzów Polski

Zarówno reprezentacja Gimnazjum nr.1 w Koronowie jak i Szkoły Podstawowej w Witoldowie-ubiegłoroczni mistrzowie Polski zwyciężyli bezapelacyjnie w tegorocznych rozgrywkach powiatowych w Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Nasi mistrzowie nie mieli sobie równych również w eliminacjach wojewódzkich we Włocławku. Kolejny raz awansowali do finałów mistrzostw Polski, które odbędą się w Słupsku. Wszyscy zapowiadają zaciętą walkę i powtórkę wyników z ubiegłego roku. Życzymy powodzenia!

Zwyciężyła Koronowianka

W sali Pilawa odbyły się Otwarte Mistrzostwa Koronowa w Pilce Siatkowej Mężczyzn zorganizowane przez TKKF Sokół. Udział wzięło 7 drużyn. W finale spotkały się zespoły Koronowianki i Oldboje. Rutyna i doświadczenie musiały jednak ustąpić młodości i sprawności. Zwyciężyła drużyna Koronowianki 2:1. Gratulujemy wygranej, ale chyba jeszcze bardziej pomysłu z wyborem nazwy kultywującej dawne, dobre tradycje sportu w Koronowie.

Nareszcie sala we Wtelnie

18 maja br. Oddana została do użytku sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej we Wtelnie Naszej gminie przybył kolejny, tak ważny obiekt sportowy. Nie oznacza to jednak całkowitego zakończenia prac. Gratulujemy

dyrektorowi Piotrowi Polasikowi inwencji i twórczego ducha przy prowadzeniu tej inwestycji. Szczególnie udany był wybór wyposażenia sali gimnastycznej. Wszystkie urządzenia są bardzo uniwersalne i funkcjonalne. Niektóre mogą służyć kilku dyscyplinom a korzystać z nich będą mogli zarówno dorośli jak i dzieci.

Sportowa rywalizacja samorządów

19 maja br. reprezentacja samorządowców gminy Koronowo udała się na turniej sportowy do Solca Kujawskiego. Reprezentacje poszczególnych gmin powiatu bydgoskiego rywalizowały w wieloboju VIP-ów a także w siatkówce oraz piłce nożnej halowej. Indywidualnie największy sukces odniósł wiceburmistrz Andrzej Kołodziejczyk zajmując drugie miejsce w podnoszeniu ciężarka. W obu grach zespołowych po zaciętych meczach o możliwość zagrania o brązowy medal przegraliśmy niestety z gminą Dobrcz. Ostatecznie w obu dyscyplinach zajęliśmy V miejsce. Uczestnicy zawodów obiecali sobie solennie do przyszłorocznych zawodów przygotować się starannie i zająć zdecydowanie lepsze miejsca.

Przegrana Victorii z Unią Solec Kujawski

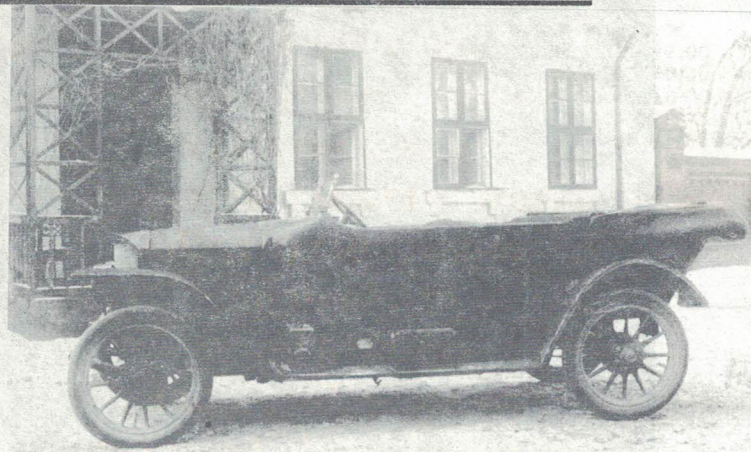
W bardzo ważnym meczu dwóch pretendentów do awansu do IV ligi Victoria na własnym boisku uległa Unii 1:2. Drużyna zachowała jednak dwupunktową przewagę. Sytuacja jest w zasadzie bardzo prosta. Wystarczy po prostu wygrać wszystkie pozostałe 4 mecze. Powinien w tym niewątpliwie pomóc znakomity piłkarz Piotr Tomecki, który zadebiutował już w zespole Victorii grając w końcówce meczu z Unią.

Stronę redaguje: Grzegorz Myk

Od Redakcji

Ukazujemy się po raz piąty w nowej obsadzie redakcyjnej. Do złotego jubileuszu-50 wydania Tematów Koronowskich pozostało jeszcze 8 numerów. Liczymy na wsparcie Czytelników i kupowanie naszego pisma, co będzie gwarantowało dalsze jego ukazywanie się. Sprzedaż gazetki jest jedynym źródłem dochodu, które finansuje wydanie następnego numeru. Liczymy na pomoc i dziękujemy za rosnące zainteresowanie Tematami. Świadczą o tym liczne listy do redakcji np. z odpowiedziami na zagadki historyczne. Szczególnie jesteśmy wdzięczni Czytelnikom, którzy w ramach odpowiedzi udzielają znacznie szerszych informacji na temat zagadki. Dzisiaj publikujemy fragment listu Czytelnika z Koronowa p. Leona Nigmańskiego, który dzieli się z redakcją swoją wiedzą na temat zagadki z numeru 40. – która dotyczyła kuźni w Starym Dworze. Dziękujemy i prosimy o więcej. W dzisiejszym numerze ponadto: o powstaniu MGLKS Victoria pisze Zenon Rydelski, kontynuujemy cykl „Wieści ze szkół” oraz „Tematy literackie”, tradycyjnie również mozaika sportowa, kolejny odcinek „Policja ostrzega”, a także wiele interesujących tematów ekologicznych. Zapraszamy do zakupu Tematów i życzymy przyjemnej lektury.

Ze starej fotografii



Fot. ze zbiorów Grzegorza Myk

Na zdjęciu: Wielu miłośnikom motoryzacji marzyłby się taki model. Stał on przed budynkiem przy młynach jeszcze nie tak dawno bo w 1923 roku.

Super Ekolog

25 Maja w Szkole Podstawowej w Sitowcu odbył się turniej pod nazwą „SUPER EKOLOG – PRZYJACIEL ZIEMI KORONOWSKIEJ”.

W turnieju brały udział czteroosobowe drużyny ze szkół podstawowych gminy Koronowo. Musiały wykazać się znajomością wiedzy na temat ekologii oraz wieloma umiejętnościami, m.in. rozpoznawaniem głosów zwierząt, celnością rzutów, rozróżnianiem najciekawszych miejsc na terenie Ziemi Koronowskiej.

Zwycięzili Gospodarze, nieznacznie wyprzedzając Szkoły Podstawowe w Wierchucinie Królewskim i Łasku Wielkim, które zajęły kolejno drugie i trzecie miejsce.

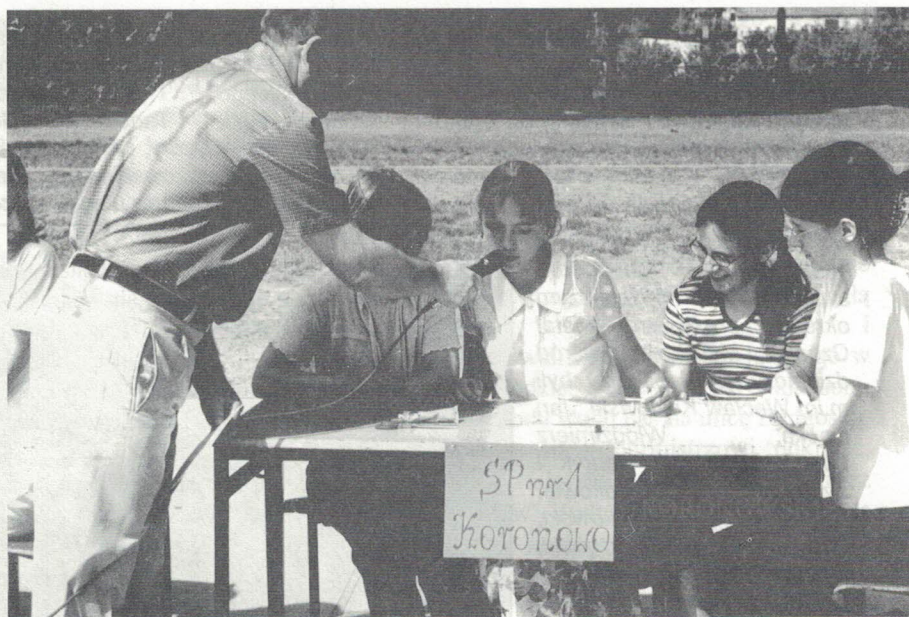
Festynowy charakter imprezy spowodował, że liczne grono mieszkańców Sitowca i okolic obejrzało zmagania uczniów, robiąc przy okazji zakupy w przygotowanych przez wystawców i sponsorów stoiskach.

Uczestnicy zostali szczerze nagrodzeni cennymi upominkami. Było to możliwe dzięki hojności sponsorów, którymi byli: Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej, Pan Roman Sass – Dyrektor Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, firma „Relax I” – Pani Iwony Mikulskiej, Szkołka Krzewów Ozdobnych Pani Teresy Kempiak, Zurich – Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A., Multikop – spółka zoo, Państwo Halina i Zbigniew Głowaccy, Rada Rodziców SP Sitowiec, Zarząd Miejski w Koronowie.

Przygotowaniem oraz przeprowadzeniem imprezy zajęli się nauczyciele SP w Sitowcu, Pani Barbara Kollmann-Bakalarska oraz Pan Piotr Bakalarski.

Swoj znaczący wkład mieli Rodzice uczniów szkoły w Sitowcu, którzy pomagali w przygotowaniach oraz w czasie imprezy. Szczególne podziękowania należą się Przewodniczącej Rady Rodziców, Pani Marlenie Łobodzińskiej.

Organizatorzy mają nadzieję, że Turniej wejdzie na stałe do kalendarza imprez w Gminie Koronowo.



Drużyna SP 1 odpowiada na pytania

fot. Lidia Mikołajewska



Dorośli chętnie odwiedzali przygotowane stoiska

fot. Lidia Mikołajewska



XXX lat
1971 - 2001

VICTORIA

30 LAT KLUBU SPOD ZNAKU ZWYCIESTWA

Już w latach sześćdziesiątych istniało w Buszkowie boisko, na którym rozgrywano wiele spotkań piłkarskich o zasięgu lokalnym. Piłkarze spod znaku LZS-u prowadzili bardzo aktywną działalność. Opiekunem i znanym działaczem był Albin

Strączek, miejscowy nauczyciel i gospodarz świetlicy. W późniejszym okresie prezesem został Czesław Mysza, a wśród działaczy, jak i piłkarzy byli m.in. Wacław Kozłowski, Jan Dacka, Włodzimierz Witkowski, bracia Henryk i Zygmunt Stępakowie, Stanisław Rakowski, Waldemar Jastrzębski, Bronisław Witkowski, Józef Eckert, bracia Krzysztof i Roman Hańczewscy. Odnoszone sukcesy w sąsiednich miejscowościach zachęciły do zarejestrowania drużyny, co stwarzało większe możliwości do sportowej rywalizacji.

Największy udział w powstaniu zespołu pod nazwą Victoria Buszkowo mieli Roman Hańczewski, Waldemar Jastrzębski, a przede wszystkim Józef Eckert, który został pierwszym przewodniczącym klubu. Za datę jego powstania przyjęto 17 kwietnia 1971 roku. W kolejnych dwóch sezonach drużyna uczestniczyła w rozgrywkach Rady Powiatowej LZS, zajmując pierwsze miejsca. Po zgłoszeniu zespołu do OZPN Victoria rozpoczęła rozgrywki w sezonie 1973/74 w klasie C, by awansować do B. Po rocznym pobycie w tej klasie zespół zmienił swoją siedzibę, przenosząc się do Mąkowarska. Rozgrywki rozpoczął od C – klasy już jako Victoria Mąkowarsko. Zdecydowały o tym przede wszystkim względy finansowe, gdyż w miejscowym pegeerze znalazły się środki na tzw. Kulturę i sport. Pierwszy sezon Victorii w kl. C nie był zbyt udany; piłkarze zajęli w swojej grupie 5. miejsce. W kolejnym sezonie zespół wygrywa grupę i w barażach z Torem Laskowice awansuje do B – klasy. Od sezonu 1976/77 rozgrywającym trenerem zostaje wówczas Roman Matemowski. Wśród piłkarzy znajdujemy nazwiska Ryszarda

Nowakowskiego, Lecha Szulca, braci Leszka i Edwarda Machoniów, Alfreda Muszyńskiego, Bronisława Witkowskiego, Tadeusza Gralaka, Władysława Byzdry, Andrzeja Szulca, Jerzego Buczkowskiego, Dariusza Mizdalskiego, Zenona Gacka, Grzegorza



Na zdjęciu: Zespół Victorii w trakcie wręczania pucharu „fair play” za sezon 91/92 (pierwszy w lidze okręgowej).

Górzyńskiego, Roberta Wójcika, Andrzeja i Jerzego Bobolów. Przez kilka sezonów z różnym powodzeniem grał zespół w tej grupie. Awans nastąpił dopiero po sezonie 1982/83. Właśnie na początku lat 80. aktywnie do działalności klubu włączył się kierownik pgru. Lech Wójcik. Zespół z powodzeniem gra w A – klasie, budując drużynę, która ma za zadanie awansować w przyszłości do ligi okręgowej. Pojawiają się młodzi piłkarze: Paweł Rzepka, Kazimierz Karwecki, Józef Gettka, Mirosław Natkański, Krzysztof Jaworski, Sławomir Siekierka czy Adam Żubka. W sezonie 1988/89 funkcję szkoleniowca objął Jerzy Boboła. Po trzech latach pracy, zajęciu w rozgrywkach A – klasy kolejno 4; 2; i wreszcie upragnionego pierwszego miejsca zespół Victorii awansuje w 20. roku istnienia do ligi okręgowej. Wyższy szczebel rozgrywek wiąże się oczywiście z większymi wymaganiami i to nie tylko sportowymi ale i organizacyjnymi. Klub przenosi się do Koronowa, (tu jest odpowiednie boisko, są pomieszczenia socjalne), pozostając jeszcze przy nazwie Victoria Mąkowarsko. Debiut w lidze okręgowej w sezonie 1991/92

wypadł nadspodziewanie dobrze. Victoria zajęła na 16 drużyn wysokie czwarte miejsce w tabeli (15 zwycięstw, 5 remisów i 10 porażek) z 35. punktami zdobytymi. Adam Żubka z 16. bramkami zajął czołowe miejsce w tabeli najlepszych strzelców. Opiekę nad zespołem przejmuje Urząd Miasta, a przed nazwą Victoria pojawia się skrót MGLKS, czyli Miejsko-Gminny Ludowy Klub Sportowy.

Zenon Rydelski

Dzień dzisiejszy klubu

... to przede wszystkim walka o awans do IV ligi. Po rundzie jesiennej zespół Victorii był już liderem. Po wycofaniu się z dalszych gier Dziadka Toruń i „zgubieniu” kilku punktów przez Unię Solec, nasza drużyna umocniła się na tej pozycji, powiększając przewagę punktową nad drugą w tabeli Unią do ośmiu punktów. Stało się tak dzięki wygranym meczom na wyjeździe z Wisłą 2:0 oraz Naprzodem 3:0, pokonaniu u siebie Pomorzana II 2:1, zwycięstwu w Wigoborku 4:1, w Koronowie nad Gryfem 2:0, wygraniu na wyjeździe z Gwiazdą 2:0 i najwyższą wygraną w całym sezonie 9:0 u siebie z Węgrowianką. Później niestety wpadka w Grudziądzu aż 3:0 i walkower z Dziadkiem Toruń. Po tych meczach przewaga Victorii zmalała do 5 punktów a w perspektywie tradycyjnie trudny mecz w Serocku oraz u siebie z „depezącą po piętach” Unią Solec Kujawski. Pierwszą drużynę po naprawdę ciężkim meczu, meczu walki grany przez oba zespoły do ostatniego gwizdka Victoria pokonała po desperackim ataku w ostatnich minutach zdobywając bramkę dającą wygraną 2:1. Niestety bardzo słabo, chociaż właściwie mocno ale źle gwizdał sędzia główny. Dziwić się tylko można, że na tak zawsze zacięty i ważny mecz lokalnych drużyn desygnowano tak młodego i niedoświadczonego sędziego. Tylko dzięki bardzo dobrej pracy sędziów liniowych, zostało trochę zatarte złe wrażenie o sędziowaniu tego meczu. Niestety najważniejszy mecz z Unią Solec Kujawski przegraliśmy 1:2. Wyklucza to jakiegokolwiek kalkulację. Victoria musi po prostu wszystkie mecze wygrać

C.d. na str. 14.

Uzupełnienie podpisów pod zdjęciami do artykułu „Nasz wielki finał” z numeru 41. Zdjęcia wykonał p. Leszek Nitka. Przepraszamy za przeoczenie.

W dzisiejszym odcinku wspomnień p. Luise Neugebauer /Luise Goldt/ dowiadujemy się jak spędzała wakacje w Lucimiu w 1935 roku, przecuciach zbliżającego się wybuchu wojny a także o tym jak zginął burmistrz Koronowa pan Kosidowski. Jak zwykle czekamy na Państwa listy, własne wspomnienia, refleksje i uwagi. Życzymy przyjemnej lektury.



Luise Neugebauer

Pan burmistrz jako pierwszy w Koronowie kupił samochód

Letnie wakacje szkolne w roku 1935 spędziłam w Lucimiu. Właścicielem tego majątku był pan Gmiss. Ojciec budował tam chlew i stodołę. Była to przemiła rodzina. Obie córki państwa Gmiss, Pelasia lat szesnaście i Agnieszka lat osiemnaście zajęły się mną serdecznie. Znałam oba języki, więc wielokrotnie byłam tłumaczką. Czasem słyszałam rozmowy pana Gmissa z moim ojcem. Obaj byli żołnierzami w czasie wojny. Ojciec jako żołnierz niemiecki we Francji, pan Gmiss był żołnierzem armii rosyjskiej. W swych pogawędkach obaj przeczuwali zbliżający się wybuch wojny. Czasem sobie opowiadali, że już chyba nigdy nie dojdzie, że Rosjanie przekroczą Wisłę. Byli pewni, że Anglicy i Francuzi nigdy do tego nie dopuszczą. Te opowieści o wojnie wzbudzały we mnie strach. U państwa Gmissów przeżyłam piękne wakacje letnie trwające kilka tygodni. Nauczyłam się tam wiele ręcznych robót, jak haftowanie, szydełkowanie i wyplatanie słomianych ozdób. Kiedy Pelasia i Agnieszka pomagały przy żniwach, ja pomagałam w domu. Karmiłam kurczaki i kaczki, robiłam zakupy w wiejskim sklepie. Czytałam

domownikom gazety. Było mi z tym bardzo dobrze. Toteż, kiedy skończyła się ojcowa robota i pod dachem zawisnął piękny wieniec oznajmiający koniec pracy ciesielskiej było mi smutno, że to piękne miejsce muszę opuścić. Po powrocie do domu uporządkowałam swój pokój bym mogła w spokoju czytać książki i gazety. Z gazet dowiedziałam się, że właśnie na dworze królewskim w Holandii odbył się ślub księżniczki Julianny z księciem niemieckim Bernardem Lippe-Biesterfeld. Po roku urodziła im się córka Beatrix, że w Jugosławii koronowano króla Aleksandra. Również i to, że w Palestynie było niespokojnie. O Bolszewizm i Nacjonalizm informowano tylko źle. Niemieckie gazety w Polsce o życiu w Niemczech informowały niewiele, ale za to było wiele gadania. Mieszkańcy Koronowa byli świadkami wielu różnych zdarzeń. Bunt w koronowskim więzieniu był bardzo groźny dla mieszkańców. Wtedy do akcji wkraczała straż pożarna. Wokół więzienia zamykano ulice i wielkimi strumieniami wody uspakajano więźniów. Zdarzały się wypadki ze spłoszonymi końmi, to zerwał się most

na służbie. Mieliliśmy dzielnego i bardzo lubianego burmistrza, pana Kosidowskiego, który mieszkał w naszym sąsiedztwie. Dość często bawiłam się z jego dziećmi. Pan burmistrz jako pierwszy w Koronowie kupił samochód. Wywołało to wielkie zdziwienie i zainteresowanie mieszkańców Koronowa. Szczególnie zaciekawione były dzieci. Staliśmy całą gromadą na skraju ulicy i obserwowaliśmy burmistrza jadącego w samochodzie. Już sygnał klaksonu samochodu wołał nas na ulicę Bydgoską, aby tam panu burmistrzowi pokiwać. Kiedyś stało się nieszczęście. Burmistrz będąc w Bydgoszczy założył się ze swoimi znajomymi, że za 30 minut będzie w Koronowie i z magistratu zatelefonuje, że pokonał tę trasę w tak krótkim czasie. Nasza mała kolejka potrzebowała na tę drogę trzy godziny. Nie udało się. Wydarzyło się nieszczęście. Ulica Bydgoska wysypana była kisé i grudziem. O tej porze dnia na drodze było sporo furmanek. Samochód pana Kosidowskiego uderzył w przydrożne drzewo. On sam i jego piętnastoletni syn zginęli na miejscu. Z tyłu siedząca ze swoją opiekunką pięcioletnia córeczka została ciężko ranna. Jedna z nich straciła obie nogi.

Opiszmy swoje wspomnienia

„Opis życia własnego w XX stuleciu”

Toruńskie Towarzystwo Kultury wraz z Kujawsko-Pomorskim Towarzystwem Kulturalnym w Bydgoszczy i Dobrzyńsko-Kujawskim Towarzystwem we Włocławku ogłosiło konkurs dotyczący życia własnego mieszkańców naszego województwa w XX wieku. Skierowany on jest do wszystkich pokoleń, niezależnie od wykształcenia, statusu społecznego i miejsca zamieszkania. Najistotniejsze jest aby opisać to co jest dla nas ważne jako pamięć o sobie i najbliższych, o miejscu w którym żyjemy, zdarzeniach, życiu pełnym przygód, a także codziennym, potocznym - o tym co się w nim zmieniło, co zmieniło się w naszym otoczeniu, jak zmieniała się nasza mała ojczyzna, jaki był los mieszkańców naszej ojczyzny w minionym stuleciu. Różne mogą być formy tego opisu, od pamiętników, wspomnień, kronik poprzez opowieści rodzinne, autobiografie do listowników. Objętość prac nie jest ograniczona. Dla autorów najciekawszych wspomnień będą nagrody: 1) 3.000,00; 2) 2.000,00 3) 1.500,00 zł, a także 10 wyróżnień po 750,00 zł. Prace opatrzone godłem, wraz z zaklejoną kopertą zawierającą imię i nazwisko autora, jego wiek, zawód i adres należy przesyłać do dnia 31 marca 2002 roku na adres: Toruńskie Towarzystwo Kultury, ul. Przedzamcze 3, 87-100 Toruń, tel./fax (0-56) 62-239-32.

Wszystkie szczegóły dotyczące konkursu, w tym regulamin dostępne będą w siedzibie oraz na tablicy informacyjnej MGOK przy ulicy Paderewskiego 11. Dodajmy jeszcze, że honorowy patronat nad konkursem sprawuje Pani Lucyna Andrysiak – Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Koronowskiej zachęca wszystkie osoby, które w minionym wieku przeżyły ciekawe wydarzenia, były ich uczestnikami czy „sprawcami” aby pokusiły się przekazać swoje wspomnienia, w szczególności, jeżeli dotyczą wydarzeń związanych z naszą Gminą. Będzie to wspaniała promocja naszej małej ojczyzny. Dla osób wyróżnionych w tym konkursie, a opisujących naszą gminę, Zarząd TMZK ufunduje dodatkowe nagrody.



*** WIEŚCI

Dzień Kobiet w SP 2

Z okazji Dnia Kobiet w Szkole Podstawowej nr 2 uczniowie przygotowali przedstawienie dla mam i pań pracujących w szkole.

Dnia 8 marca 2001 roku na przedstawienie zaproszono panie dyrektor, panie nauczycielki, panie katechetki, panią bibliotekarkę, panie z sekretariatu, panie sprzątaczkę oraz panią pielęgniarkę. Czyli wszystkie panie pracujące w szkole. Po południu odbyło się spotkanie z mamami i babciami.

Dzieci z klas II B, III A, III C pod kierunkiem swoich wychowawczyń: p. J. Kwaśniewskiej, p. A. Słocińskiej oraz p. M. Superson przygotowały wiersze, piosenki i inscenizacje. Przedstawienie sprawiło wielką przyjemność zarówno dzieciom, jak i zaproszonym gościom. Szczególnie podobały się inscenizacje: „W kwiaciarniach” i „Urząd pocztowy”, w których dzieci mogły wykazać się swoim talentem aktorskim.

Na koniec dzieci gromkim chórem zaśpiewały „Sto lat...”. Chłopcy złożyli życzenia zaproszonym Paniom. Potem był słodki poczęstunek i wręczenie własnoręcznie zrobionych upominków.

Spotkanie z mamami, babciami i innymi paniami sprawiło dzieciom ogromną radość.

MARIOŁA SUPERSON



PRZEDSTAWIENIE DLA PAŃ

fot. Ze zbiorów szkoły

Spotkanie z Gwiazdą Sportu

Michałem Winiarskim

reprezentantem Polski kadetów w piłce siatkowej.

W środę 25.04.2001 roku w Szkole Podstawowej nr 2 w Koronowie odbyło się spotkanie młodzieży z Gwiazdą Sportu. Tym razem był to reprezentant Polski kadetów w siatkówce, na co dzień siatkarz Chemika Bydgoszcz – Michał Winiarski.

Michał pochodzi z bardzo usportowionej rodziny. Jego mama Grażyna była wicemistrzynią Polski młodzieży w kajakarstwie, tata Jerzy był czołowym zawodnikiem Zawiszy Bydgoszcz, siostra Joanna przez wiele lat była rozgrywką Pałacu Centrostal Bydgoszcz.

Michał rozpoczął swoją siatkarską edukację pod okiem W.Szalbierza w SP 60 w Bydgoszczy, którą kontynuuje w Chemiku Bydgoszcz. Obecnie jest uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Spale (śr.ocen-4,4). Mierzy 2 m wzrostu. W ubiegłym tygodniu wraz z reprezentacją kraju zdobył srebrny medal na Mistrzostwach Europy w

Libercu(Czechy). Jest to pierwszy medal w historii piłki siatkowej w tej kategorii. We wrześniu wyjeżdża z reprezentacją Polski na Mistrzostwa Świata do Egiptu.

Po krótkiej rozmowie z organizatorką spotkania, podczas której przedstawiona została sylwetka sportowca, Michał odpowiadał na dziesiątki pytań, które padały z sali, a że sympatyków siatkówki zebrało się około 250, zatem pytań padało mnóstwo. Dzieci pytały o sukcesy sportowe, zwykły dzień zajęć, ulubionych aktorów i piosenkarzy, Big Brother, dietę, dziewczynę, zainteresowania, przewisko itp.. Poprosiły nawet aby zaśpiewał swoją ulubioną piosenkę. Bronił się, ale za namową odśpiewał hymn polskich siatkarzy. Potem pamiątkowe zdjęcia i autografy. Michał pokazał młodzieży swój najcenniejszy z kolekcji medali oraz zdjęcie reprezentacji. Przyznał się, że nie spodziewał się tak dużego zainteresowania, był wdzięczny za wspaniałą atmosferę i obiecał, że przyjedzie na spotkanie po Mistrzostwach Świata w Egipcie. Życzymy mu podobnego sukcesu jak w Czechach.

KATARZYNA
OCZKOWSKA

Powitanie wiosny

Zgodnie z tradycją pierwszy Dzień Wiosny nazywany bywa też Dniem Wagarowicza. W SP 2 nikomu jednak nie przyszło do głowy pomysł aby uciekać z lekcji.

W tym dniu można było świetnie się bawić. Uczniowie klas V i VI wzięli udział w ponad dwugodzinnej imprezie. W I-szej części obejrzały humorystyczne przedstawienie „Nasza klasa” w wykonaniu grupy teatralnej. Potem był bardzo emocjonujący konkurs „Czy znasz swojego nauczyciela?” W konkursach na rozpoznawanie głosu, pisma, ulubionego koloru, pory roku, wspólnym układaniu puzzli, rzutach piłką do kosza czy układaniu wierszy o Dniu Wiosny brali udział uczniowie i nauczyciele. Po podliczeniu punktów okazało się, że najlepiej znają Nauczycieli uczniowie kl.V D, którzy zajęli I miejsce. Oto próbka „Wiosennej twórczości” kl. V D:

Wagary, wagary to piękna rzecz.

Kto może niech idzie wstecz.

Piękna pogoda zdrowia doda.

Uśmiech na twarzy niech Ci się darzy.

Wesoło wędruj w las,

A wagary niech żegnają Was.

Konkurencje wymyśliły i przeprowadziły przedstawicielki Samorządu Szkolnego- Paulina Pieczka i Julia Mularczyk.

Na zakończenie wystąpił z piosenkami zespół „Melodyni” prowadzony przez p. Elżbietę Schabowicz.

Dzień upłynął w przyjemnej i wesołej atmosferze. A czy się podobał? Oto kilka głosów:

„Było super!” – Marta

„Ekstra zabawa. Bawiliśmy się świetnie!” – Ania

„Więcej takich imprez!” - Piotr

ALEKSANDRA GŁOGOWSKA

ZE SZKÓŁ ***

WIELKANOCNE OBYCZAJE

*Wielkanoc! Wielkanoc!
Wielka radość w sercu
Gdy chodzisz po świecie
-kwitnącym kobiercu.*

Radość przeżywania najważniejszych świąt chrześcijańskich w Szkole Podstawowej w Witoldowie ma już długą tradycję. Co roku z okazji poszczególnych świąt dzieci przygotowują inscenizację przedstawiającą zwyczaje i obrzędy religijne.

Ostatnio, dnia 10.IV.br. uczniowie kl. VI (Kołodziejczak Stella, Miranowska Daria, Szczepiński Przemysław, Szpojda Grzegorz, Wawrzyniak Michał, Wolna Emilia, Zaborowski Michał) przygotowali przedstawienie pt. „Wielkanocne obyczaje”.

Wesołe wierszki wygłaszane przez dzieci wprowadziły wszystkich w miłą atmosferę Świąt Wielkanocnych. Dodatkową atrakcją tego wystąpienia były przyniesione przez młodych „aktorów” świąteczne stroiki i pisanki. Niewątpliwie wystąpienie szóstków uatrakcyjniło ten dzień i wprowadziło wszystkich w świąteczny nastrój.

BEATA GÓRNIĘWSKA



PO PRZEDSTAWIENIU

fot. Renata Górską

POŻEGNANIE ZIMY W SALNIE

Choć zima w tym roku nie była zbyt ostra, długo płatała nam figle. Gdy zaczęliśmy myśleć o bocianach, jaskółkach, wiosennych kwiatach – nagle spadł śnieg.

Tak też było w dniu, kiedy uczniowie szkoły w Salnie postanowili na dobre pożegnać zimę. Piękne, strojne Marzanny powędrowały nad jezioro. Pogoda była prawdziwie zimowa, ale dziecięce okrzyki sprawiły, że następnego dnia zrobiło się wiosennie.

Po powrocie z jeziora uczniowie przygotowywali wiosenne kanapki. Zadanie kucharskie wykonywali w zespołach. Zgrabne rączki wyczarowały smakowite śniadanko, które ze smakiem wszyscy spałaszowali.

MAGDALENA SZWAJCA

DLA KOGO PRACOWNIA?

Pracownia komputerowa w Szkole Podstawowej w Łąsku Wielkim powstała na przełomie 1999/2000 r. Pierwsze komputery otrzymaliśmy od TP S.A. w Bydgoszczy. Kolejne zostały zakupione za pieniądze, które szkoła otrzymuje za dzierżawę pomieszczenia od firmy El Net. Obecnie nasza pracownia jest wyposażona w sześć komputerów działających w sieci z dostępem do Internetu. Ponadto dysponujemy skanerem oraz drukarką, a w tym roku planujemy zakupienie dalszego wyposażenia za pieniądze uzyskane z działalności sklepu szkolnego.

Początkowo sprzęt był wykorzystywany wyłącznie na lekcjach informatyki. Obecnie pracownia służy nie tylko uczniom, ale także nauczycielom, którzy w trakcie WDN-u (Wewnątrzszkolne Doskonalenie Nauczycieli) poznali nie tylko podstawy obsługi komputera, ale nauczyli się posługiwać edytorem tekstu, arkuszem kalkulacyjnym, edukacyjnymi programami multimedialnymi. Zapoznali się też z obsługą drukarki i skanera. Kilka zajęć poświęconych było wykorzystaniu Internetu. Jedną z rad pedagogicznych poświęcono zastosowaniu programu PowerPoint w pracy dydaktyczno wychowawczej. W programie tym, służącym do przygotowywania pokazów multimedialnych, przygotowana została prezentacja naszej szkoły. Nauczyciele doskonaląc swoje umiejętności starają się sprostać wymogom nowoczesnej szkoły. Komputer to bowiem urządzenie, które powinno być wykorzystywane nie tylko w czasie lekcji informatyki, ale musi znaleźć swoje stałe miejsce także w trakcie innych zajęć. Pełna integracja procesu dydaktycznego z technologią informacyjną zależy nie tylko od odpowiedniego wyposażenia szkoły w nowoczesny sprzęt. Niemniej ważne jest, aby nauczyciele rozumieli interdyscyplinarny i integrujący charakter technologii informacyjnej i dążyli do tego, aby stała się ona nieodłącznym składnikiem ich warsztatu pracy.

W tym roku szkolnym dzieci korzystały też z pracowni komputerowej w czasie zajęć świetlicy środowiskowo - terapeutycznej. Ponadto w drugim semestrze uczniom klas I-III umożliwiono rozrywkę z komputerem. Codziennie przed lekcjami mają okazję do korzystania z gier komputerowych.

Odbývają się też zajęcia kółka komputerowego, które prowadzone są nieodpłatnie. Uczniowie uczęszczający na te zajęcia przygotowują aktualnie witrynę WWW naszej miejscowości. Brali też udział w I Gminnym Informatycznym Konkursie Graficznym. – „Wielkanoc 2001”. Praca Agnieszki Jóźwik została nagrodzona drugim miejscem, a dwie inne prace (Roksany Piecyk i Martyny Wojciechowskiej) uzyskały wyróżnienia.

W naszej szkole odbyło się niedawno szkolenie dla dyrektorów szkół dotyczące wykorzystania komputera w pracy dyrektora szkoły.

ALICJA WOJCIECHOWSKA

NIESPODZIEWANY GOŚĆ NA RYNKU

Fotoreportaż Lidii Mikołajewskiej



O, autobus do Bydgoszczy! Może się zabiorę? ...



... albo lepiej nie, zwiedzę Koronowo ...



... Chce mnie Pani zaprosić do środka? ...



... Czemu tak głośno trąbisz? Już schodzę z jezdni ...



.... Łabędzie mają pierwszeństwo! ...



... A teraz trochę sobie odpocznę ...

TRZY LATA POD WODZĄ GENERAŁA

Święto w ZSZ

Dnia 30 marca br. Zespół Szkół Zawodowych w Koronowie obchodził uroczyste święto – **trzecią rocznicę nadania szkole imienia gen. Stanisława Maczka**. Wśród wielu zaproszonych gości uroczystość zaszczycili: Kombatanci z Pierwszej Dywizji

Pancernej gen. Stanisława Maczka, Wicewojewoda Kujawsko Pomorski M. Joachimowski, przedstawiciele Starostwa Powiatowego, przedstawiciele władz oświatowych, przedstawiciele władz lokalnych, przedstawiciele zaprzyjaźnionych szkół i zakładów pracy. Akademię poprowadziły spotkania uczniów z kombatantami z Pierwszej Dywizji.



Na zdjęciu: Zaproszeni goście.

Później goście wraz z przedstawicielami samorządu uczniowskiego złożyli kwiaty pod pamiątkową tablicą. Dodatkową atrakcją była wystawa poświęcona postaci patrona przygotowana pod kierunkiem pana J.S. Grygiera. Uroczystościom towarzyszyły imprezy szkolne. Laureatami konkursu wiedzy o patronie szkoły zostali:

I miejsce - Adrian Adryjan II TM3

II miejsce - Izabela Szoszorowska I LT b

III miejsce - Aleksandra Skiera I LT b

Jacek Cieślak II TM5

Rafał Przybylski I b

Fot.
Ze zbiorów
Szkół

Na uroczystość przybyła również młodzież z Ośrodka szkolno-wychowawczego dla dzieci i młodzieży słabosłyszącej i niesłyszącej w Bydgoszczy. Ich szkoła także nosi imię gen. Stanisława Maczka. Po wzruszających przemówieniach odbyło się przedstawienie pt. „Duża Przerwa – odcinek 2001”, które przygotowali uczniowie naszej szkoły.

W konkursie plastycznym związanym z postacią i życiem gen. S. Maczka wyróżniono prace następujących uczniów:

1. Sylwia Galińska I LT b
- Paulina Smala I LT a
2. Iwona Sadkowska I LT b
3. Emila Ledzińska II d
5. Maciej Karwasz II f

Sylwetkę Generała przybli - za na str. 14 Aleksandra Latos. Zapraszamy.

POLICJA OSTRZEGA !!!

Aby nie stać się ofiarą przestępstwa?!

Zanim otworzysz drzwi:

- spojrz przez wizjer, sprawdź kto stoi za drzwiami-jeżeli jest to obcy zapytaj w jakiej sprawie przyszedł, wylegitymuj go;
- nie ulegaj jego „opowieści”;
- jeśli coś podejrzewasz dzwoń na POLICJĘ – 997

ZAPAMIĘTAJ!

- nigdy nie wpuszczaj do domu obcego, dopóki nie będziesz pewien, że to osoba wiarygodna;
- nieuczciwy obcy może być mężczyzną, kobietą a nawet młodzieńcem;

Oszuści:

Nie każdy kto puka do twoich drzwi ma uczciwe zamiary. Oszust może Cię odwiedzić np. jako:

- urzędnik-pozornie godny zaufania, elegancko ubrany, udaje pracownika jakiejś instytucji, doradcę akwizytora, itp.;
- handlowiec-oferuje po okazyjnej cenie sprzedaż biżuterii, odzieży i innych towarów a tak naprawdę może robić rozpoznanie;
- robotnik-twierdzi, że pilnie musi sprawdzić stan techniczny przewodów lub różnych urządzeń znajdujących się w domu bądź je naprawić, oferuje tanio różnego rodzaju usługi;

ZAPAMIĘTAJ!

- dokładnie sprawdź tożsamość osób odwiedzających cię, poproś o dokumenty;
- wobec natrętów musisz reagować pewnie i zdecydowanie;

„DZIEŃ ZIEMI - MAKOWARSKO 2001”

Dnia 19.04.2001r. odbyła się impreza regionalna „DZIEŃ ZIEMI MAKOWARSKO 2001” pod hasłem „ZANIM WYRZUCISZ-POMYŚL”, zorganizowana dla szkół podstawowych i gimnazjów gminy Koronowo. Celem imprezy była edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży, interpretacje plastyczne i literackie idei ochrony środowiska, kształtowanie postaw, budzenie odpowiedzialności ludzi za los Ziemi. Na imprezę składała się ekozgadula – konkurs wiedzy o ekologii i ochronie środowiska, finał konkursu plastycznego pod tytułem: „W obronie Matki – Ziemi” i finał konkursu literackiego pod tytułem: „Dom moich marzeń w zgodzie z naturą”. Ekozgadula odbyła się w Domu Kultury w Makowarsku i oceniana była przez jury powołane spośród nauczycieli-opiekunów grup przybyłych do Makowarska, przeprowadzona została w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów. Gościliśmy trzyosobowe drużyny uczniów z następujących szkół podstawowych: Koronowo, Wtelnio, Łąsko Wielkie, Wierzchucin Królewski, Buszkowo oraz z gimnazjów: Koronowo, Wtelnio i Wierzchucin Królewski. Uroczysta część imprezy składała się z inscenizacji pt. „Bajka ekologiczna: Las” wg. Haliny Gut oraz z ekopokazu mody, które były przygotowane przez uczniów szkół Makowarska pod opieką p. Ewy Fajkowskiej. W oficjalnej części Dnia Ziemi nastąpiło rozdanie nagród i dyplomów. Nagrody wręczał dyrektor S.P. w Makowarsku p. G. Winowiecki i goście: wiceburmistrz Koronowa p. A. Kołodziejczyk, kierownik Wydziału Oświaty w U.M. p. J. Zakrzewska, radny powiatowy p. S. Gładzik w towarzystwie p. E. Fajkowskiej – organizatora i zarazem pełnomocnika Ligi Ochrony Przyrody.



UBOGI DOM

Obok drogi prowadzącej z Koronowa do Starego Dworu, po prawej stronie pod urwiskiem, stoi budowla. Jest to dzieło Cystersów.

Była to budowla solidna, tartak z najwyższym w tych czasach (XVII wiek) murowanym kominem. Do tartaku dobudowany był młyn, co tworzyło jeden kompleks.

Po opuszczeniu Koronowa przez Cystersów w 1819 roku, Prusacy rozebrali komin i młyn. Na miejscu młyna pobudowano stajnię dla koni, ponieważ nowi rezydenci tego miejsca zakwaterowali tam szwadron ułanów.

Po odzyskaniu niepodległości władze miasta zaczęły w budynku przydzielać mieszkanie dla niezamożnej ludności. Z pewnością dlatego przyjęła się nazwa – „Ubogi Dom”.

JÓZEF SZULC



Prusacy w „Ubogim Domu”

fot. Ze zbiorów autora

7.04.2001 roku w wieku 79 lat

zmarł

Łucjan Krzyżelewski

znany działacz społeczny. Był człowiekiem wszechstronnym. Od wielu lat członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Koronowskiej, regionalista. Pisał w Tematach Koronowskich o historii naszej małej ojczyzny. Inną pasją był sport. Dużo lat poświęcił działalności w TKKF „Sokół”. Był organizatorem wielu imprez sportowo-rekreacyjnych. Prowadził budowę sali gimnastycznej przy LO w Koronowie, gdzie był nauczycielem wychowania fizycznego. Jego pasją było reaktywowanie działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz odzyskanie sali ćwiczeń „Sokoła”-budynku dawnej bożnicy żydowskiej. Niestety niedysiejszej sokołni nie zdążył pozyskać, chociaż starania czynił do końca swych dni.

Cześć Jego pamięci



Takim Go zapamiętamy - do końca życia zaangażowany w sprawy społeczne, szczególnie sportu w szerokim rozumieniu.

Fot. Ze zbiorów Józefa Szulca.

Literackie

ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU

Na ogłoszony w ostatnim numerze Tematów konkurs wpłynęło kilka wierszy. Postanowiliśmy uhonorować dwie autorki. Tak się złożyło, że są to – najmłodsza i najstarsza uczestniczka konkursu. Zgodnie z obietnicą prezentujemy w niniejszym numerze fragmenty ich wierszy. Obie Panie zaprosimy w stosownym czasie do wzięcia udziału w spotkaniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Koronowskiej, na którym wręczymy nagrody. Serdecznie gratulujemy!

Roksana Piecyk

KORONOWO – NASZE MIASTO **/FRAGMENT/**

(...) Na szlaku Cystersów Klasztor się wznosi,
wyglądem minione stulecia przypomina.
Przechodniów na pewno do wejścia zaprosi,
W jego ciszy każdą rozterkę się zapomina.

Na Rynku zieleń, kwiaty, ławeczki,
Obok kolory starych kamienic.
Kupisz napoje, ciasto, bułeczki,
W relaksie odzyskasz twarzy rumieniec (...)

Stefania Kędzierska

KORONOWO **/FRAGMENT/**

Koronowo jest to maleńki skrawek świata
W którym żyję długie lata
Jest tu cmentarz sercu memu drogi
Tu spoczywają rodzice i są
Mych praojców groby (...)
Drogie mi są domki
Domy
Wszystkich sklepów progi
Każda ulica każdy zaułek sercu drogi
O! Ukochane me miasto rodzinne
Nie zamieniłabym cię na żadne inne

**„...Stąd wyjechało dzieciństwo
Z uczuć zaciemnieniem
Wagonem doczepionym...”**

Jerzy Harasymowicz
/MIASTO/

Z cyklu „Szczęśliwa trzynastka”

OSTATNI

nie miałem czasu na rozmowę długą – więc teraz monolog
wiem że nie od razu nasz Rzym zburzymy
na mój most pójść mi wreszcie trzeba po to
by jego wielkość w pełni wykorzystać
bo na to zasługuje
i ja na to zasługuje by jego wielkość mnie zgniotła
nie musisz pytać: dlaczego? dla kogo?
-dla Miłości dla Ciebie dla Niego dla Nas
dla Serca dla Duszy dla Ciała dla Nieba i Piekła
dla Tego czego nie ma i nigdy być nie mogło
więc nie płacz nade mną
nad sobą płakać Ci trzeba

nieoceniony brat mój Kamień i siostra Kosa
zatańczą całkiem nieskromnie nagością i nieokielznaniem
ja tańczyć im każę a grać będzie kruków i wron orkiestra
więc nie płacz i odejź bo śpiew to łabędzi
nie trzeba nie trzeba nie trzeba
zapomnij
a kiedy świat zakończy swój żywot – niestety
i spotkasz mnie gdzieś na nieboskłonnie bezkresnym
to udaj żem ja nieznajomy

CEZARY BOSACKI

RYCERZE Z MOJEJ ULICY **(z tomiku: „Wada wymowy”)**

Nie z damasceńskiej stali a z chamstwa ich zbroje
Turnieje urządzają w soboty przed knajpą
O honor swój się biją o honor sprzedany
Zwycięzca stawia kumplom następną kolejkę

Nad ranem serenady przepitym tenorkiem
Zawodzą donkiszoci rolandy zawisze
A gdy zawodzi pamięć to już tylko wyją
Jak świnię zarzynane albo biczownicy

Wybranki ich czekają albo nikt nie czeka
Zdejmują ciężkie zbroje i wreszcie są nadzy
I wreszcie są milczący zmęczeni i słabi

Wiatraków czarne skrzydła majączą w oddali
Ostrogi kłują w boki rwącego rumaka
„Sen śnimy nasz rycerski – sen o pięknej śmierci”

JAROSŁAW JAKUBOWSKI

tematy

ODPOWIEDŹ

Pytasz jaki jestem ?
Dobre pytanie – przynajmniej...
Jestem taki jestem...
..., że trochę odstaję...
- coś zgoda i na to ,
byle ma inność drugich nie raniła ,
mnie skrwawić może –
przywykłem do tego...
niechże mi będzie mą cierniową drogą ,
niechże pozwoli odbić się duszy
i wzlecieć hen ,
tam gdzie ból już nie sięga ,
gdzie myśl jest spokojna
jak toń wód głębokich ,
jak uśmiech złotego Buddy ,
co po ziemskim trudzie
spotkał sam siebie...
...i nie Go nie wzruszy...

KNOCK, KNOCK

Jestem zmęczonym wędrowcem
puk,puk – proszę otwórz mi
brama serca zamknięta – lzy...
puk,puk,puk - to znowu ja
głód i pragnienie morzą mnie
pozwól mi wejść i spocząć tu
nogi schodzone bolą – eeh...
puk,puk,puk,puk - czy jest tam kto?
Błagam i proszę – usłyszże mnie!
Z chłodu kostnieję i mrę
już nie mam sił - tu umrzeć chcę!
pp...uuu...kkkk...
Aż nagle coś - skąd bije blask?
Małeńka furtka uchyla się...
Czy mogę wejść?
Wędrowcze wejdź! Minał zły czas!
Bóg spotkał nas...

IMIE RÓŻY

Twój uśmiech - dar tylko dla mnie,
różowa mgielka powstającego uczucia
przybiera kształt paku róży,
który gotów się rozwinąć
i osiągnąć pełnię kwiatu...

MAREK DZIARSKI

KONKURS PLASTYCZNY

Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej, Wydział Rozwoju i Promocji Gminy Koronowo oraz Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury ogłaszają konkurs plastyczny na pracę pod hasłem: „MOJA MAŁA OJCZYZNA”.

Do wzięcia udziału w konkursie zapraszamy uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich z terenu gminy Koronowo.

Proponujemy zorganizowanie konkursów na szczeblu szkolnym i dostarczenie 3 zwycięskich prac z każdej szkoły do Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Koronowie, do 31 października 2001 roku.

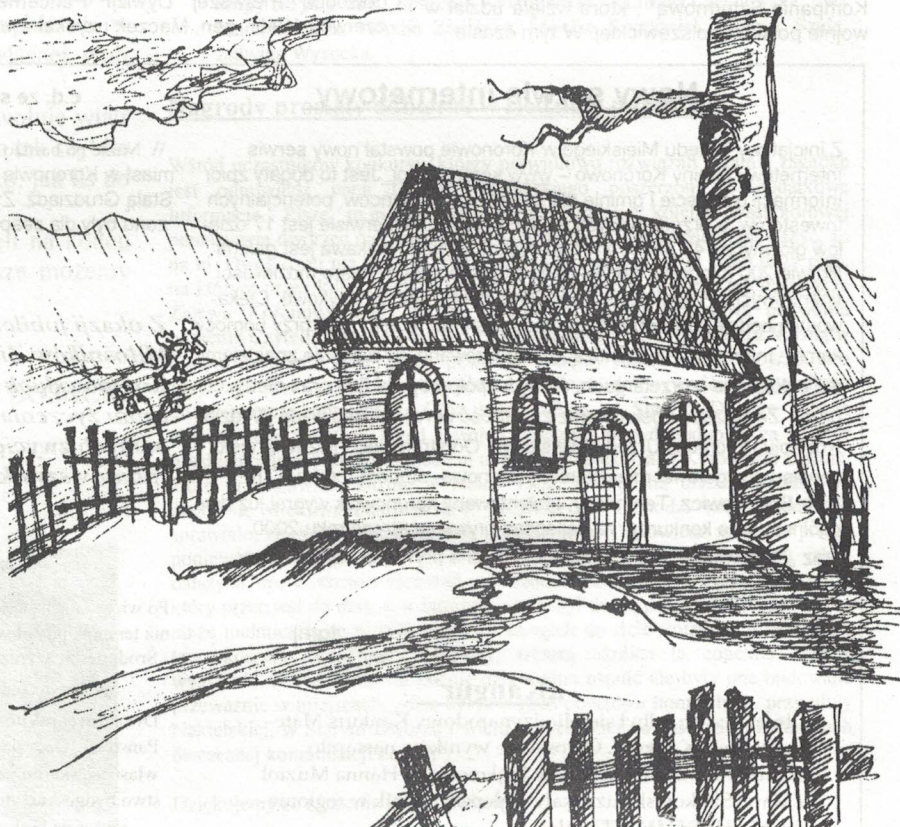
Oczekujemy prac przedstawiających piękno Ziemi Koronowskiej; subiektywnego spojrzenia młodych ludzi na otaczające ich środowisko. Spodziewamy się niebanalnych, plastycznych opisów zjawisk, miejsc, sytuacji, wydarzeń realnych i fantastycznych, związanych z naszą Gminą.

Technika i format prac jest dowolna. Prace nadesłane indywidualnie, z pominięciem szczebla szkolnego nie będą brane pod uwagę. Konkurs będzie obejmował 3 kategorie wiekowe: I – szkoły podstawowe, II – gimnazja, III – szkoły ponadpodstawowe. Prace oceni jury złożone z profesjonalistów. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w grudniu 2001 roku

Mamy nadzieję, że Dyrektorzy szkół oraz Nauczyciele i Wychowawcy umożliwią uczniom szeroki udział w zaproponowanym przez nas konkursie.

Najciekawsze prace uhonorowane zostaną nagrodami rzeczowymi i umieszczone na wystawie w MGOK w Koronowie.

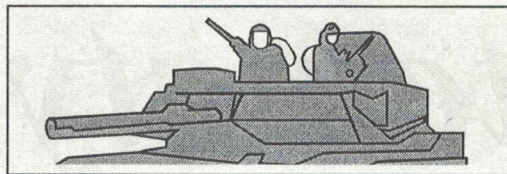
ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY SUKCESÓW!



RYS. WOJCIECH ZIELIŃSKI

„Żołnierz polski bić się może o wolność wszystkich narodów
– umiera tylko dla Polski”

General Stanisław Maczek



GENERAL STANISŁAW MACZEK PATRONEM ZSZ W KORONOWIE

Stanisław Maczek urodził się 31 marca 1892 roku w Szczedrcu koło Lwowa. Charakter przyszłego żołnierza Wojska Polskiego kształtowały patriotyczno-niepodległościowe tradycje kulturowe w jego domu rodzinnym. W 1910 roku w Drohobycz Maczek uzyskał maturę. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Filozofii i Polonistyki Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tam też, zafascynowany myślą niepodległościową Piłsudskiego, wstąpił do Związku Strzeleckiego, gdzie pod pseudonimem „Rozłutki” przeszedł pierwsze przeszkolenie wojskowe. Podczas I wojny światowej walczył w armii austriacko-węgierskiej na najbardziej eksponowanych frontach. W trakcie walk obronnych na froncie włoskim w dolinie rzeki Isonzo za wybitne dowodzenie pododdziałem 1 stycznia 1916r. Uzyskał awans do stopnia podporucznika. Gdy zakończyła się wojna Stanisław Maczek wrócił do wolnej Polski, a 14 listopada 1918r. przybył do Krakowa. Tam pierwsze kroki skierował do komendy garnizonu, gdzie objął dowództwo kompanii złożonej z ochotników krośnieńskich, tak właśnie rozpoczął służbę w Wojsku Polskim. W 1919 r. Maczek zorganizował „Lotną Kompanię Szturmową”, która wzięła udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W tym czasie

zaczął zachwycać swych przełożonych i podwładnych niepospolitym męstwem, umiejętnościami dowódczymi oraz zmysłem taktycznym. Przez następnych 18 lat służby pokojowej Maczek pełnił różne funkcje sztabowo-dowódcze m.in. zastępcy dowódcy 7 Dywizji Piechoty w Częstochowie. W ciągu 9 lat od 1922 roku awansował od kapitana do pułkownika. Maczek poza swymi obowiązkami służbowymi z zamiłowaniem oddawał się także pracy społecznej. Działal w Lidze Morskiej i Kolonialnej. W październiku 1938 r. Maczek otrzymał stanowisko dowódcy 10 Brygady Kawalerii zmotoryzowanej z którą związał się do końca swej służby wojskowej poprzez 3 kampanie: wrześniową w Polsce, francuską 1940 i aliancką 1944-1945. Po wybuchu II wojny światowej w składzie armii „Kraków” walczył na południu Polski. Po przekroczeniu granicy polsko-węgierskiej przebywał w obozie dla internowanych. Następnie przedostał się do Francji, gdzie otrzymał stopień generała brygady. Po pierwotnych kłopotach w maju 1940r. gen. Stanisław Maczek stworzył Dywizję Pancerną. Po zajęciu części Francji przez Niemcy gen. We wrześniu 1940r. przybył do Anglii. W lutym 1942r. Naczelny Wódz mianował Maczka dowódcą Pierwszej Dywizji Pancernej. W czerwcu 1945r. gen. Maczek uzyskał awans

na stopień gen. dywizji i objął dowództwo I Korpusu Pancerno-Motorowego w Szkocji a także wszystkich jednostek polskich na terenie Wielkiej Brytanii. Gen. Stanisław Maczek został odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari. Niestety jego marzenie o powrocie do wolnej Ojczyzny nie spełniło się, ponieważ 6 września 1946 roku uchwała Rady Ministrów PRL pozbawiła Maczka obywatelstwa polskiego. Został więc zmuszony do pozostania z rodziną w Szkocji. Żyjąc skromnie w Edynburgu stale interesował się sprawami Polski. W 1990r. ostatni prezydent na uchodźctwie, Ryszard Kaczorowski mianował gen. Maczka na stopień gen. Broni. Dwa lata później 16 lutego gen. Maczek został udekorowany w imieniu prezydenta Lecha Wałęsy Orderem Orła Białego. Gen. Stanisław Maczek zmarł 11 grudnia 1994 roku w Edynburgu. Zgodnie z życzeniem pochowany został na cmentarzu żołnierskim w Bredzie u boku towarzyszy broni, z którymi szedł szlakiem wojennej chwały.

Opracowała:

Aleksandra Latos
ZSZ

Nowy serwis internetowy

c.d. ze str.4

Z inicjatywy Urzędu Miejskiego w Koronowie powstał nowy serwis Internetowy Gminy Koronowo – www.koronowo.pl. Jest to bogaty zbiór informacji o mieście i gminie dla samych mieszkańców, potencjalnych inwestorów, a przede wszystkim dla turystów. W serwisie jest 17 działów głównych i 43 podstrony tematyczne. Bardzo ciekawa jest galeria Prawie 200 fotografii. Serwis będzie rozszerzany w miarę możliwości finansowych. Powiększy się o kolejne działy i wersje językowe. Ciekawostką będzie włączenie do serwisu systemu monitoringu przy pomocy kamer. Informacje będą bieżąco aktualizowane. W serwisie znajdziemy też ogłoszenia o przetargach, oferty współpracy dla firm oraz oferty pracy. Za bieżącą obsługę oraz zawartość serwisu odpowiada Wydział Rozwoju i Promocji Urzędu Miejskiego. Od strony technicznej projekt serwisu przygotował mieszkaniec Koronowa- student II roku ATR Piotr Bączkiewicz. Ten młody, utalentowany koronowiak wygrał już dwa ogólnopolskie konkursy- na najlepszą prywatną stronę roku 2000 oraz „Złota witryna 2001” w kategorii strona prywatna. Gratulujemy.

(gm)

„Kangur”

16 marca br. odbył się Międzynarodowy Konkurs Matematyczny „Kangur”. Ogłoszenie wyników nastąpiło 15 maja. Uczennice szkoły w Mąkowarsku Hanna Muzioł i Maria Siłakowska uzyskały najlepszy wynik w regionie i w nagrodę jadą do Legolandu.

Siłakowska

W Nakle po bardzo zaciętym meczu Victoria pokonała Czarnych 5:4, natomiast w Koronowie odniosła drugie rekordowe zwycięstwo 9:0 nad Stalą Grudziądz. Życzymy aby pozostałe dwa mecze do końca sezonu były dla zespołu Victorii również zwycięskie.

(gm)

Z okazji jubileuszu 30-lecia Klubu, Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Koronowskiej oraz redakcja Tematów Koronowskich składają wszystkim zawodnikom i działaczom życzenia dalszego, pomyślnego rozwoju klubu, samych zwycięstw, a przede wszystkim upragnionego przez wszystkich awansu do IV ligi.

„Ciuchcia nareszcie ruszyła”

Po wielu latach starań Urzędu Miejskiego doczekamy się niedługo pozyskania terenów po zlikwidowanej „ciuchci”. Drugi Urząd Skarbowy Warszawa - Śródmieście wyraził zgodę na „przeniesienie praw majątkowych i własno-

ści rzeczy-stanowiących nieruchomość położoną w Koronowie przy ul. Dworcowej i Witosa jako działki gruntowe wraz z budynkami na Skarb Państwa”. Decyzja ta oznacza, że nieruchomość została zabrana PKP na własność skarbu państwa, następnie przekazuje się prawo własności na starostwo bydgoskie, które z kolei przekaże ten teren gminie Koronowo. Do pełni szczęścia brakuje jeszcze tylko zgody Ministra Transportu.

(gm)

O POGODZIE

Pierwsza rzecz, którą sprawdzamy przed wędkarską wyprawą, to oczywiście prognoza pogody. Mniej lub bardziej opieramy się na tym co powiedzą nam w telewizorze lub w radio. Najczęściej jednak wierzymy własnym doznaniom i przeczuciom.

Jednakże jakby na przekór utartym schematom o stabilnym ciśnieniu, zachodnim wietrze, temperaturze powietrza i wody i wpływie tychże czynników na apetyt ryb i w konsekwencji na nasze zadowolenie z udanej wyprawy, wędkarzy spotykamy nad wodą nawet w czasie najbardziej ohydnej pogody.

Nie jest tych szaleńców aż tak wielu, ale na własnym przykładzie stwierdzam, że mają rację, wybierając się na ryby w deszczu i przy niekiedy sztormowym wietrze. W taką pogodę, że nawet psa z domu wygonić nie wypada, można osiągnąć całkiem niezłe wyniki. A śmiem twierdzić nawet, że będą to wyniki na miarę życiowych rekordów.

Moją największą rybę, a był to karp o wadze 16 kg, wyholowałem właśnie podczas ulewnego deszczu. Nie zapomnę też nigdy wielu wieczorów spędzonych nad wodą wraz z moim kolegą Ryszardem, gdy brały karpie o całkiem słusznej wadze, choć wiał silny październikowy wiatr, temperatura powietrza ledwie przekraczała 0, a z nieba lał się rześisty deszcz.

Nie odkryję pewnie Ameryki, przytaczając kilka powodów, dla których warto połowić w czasie paskudnej pogody, ale zdanie sobie sprawy z pewnych, czasem oczywistych sytuacji przynosi niespodziewane efekty i to nie tylko w wędkarstwie.

Pierwszym i chyba najważniejszym powodem jest niezaprzeczalny komfort, wynikający z możliwości wyboru stanowiska do połowów. Nad wodą żywej duszy, co najwyżej jakiś jeden wariat, jak my. No i możemy wybierać w pomostach, stanowiskach z brzegu. Na łódź z własnej woli wchodzić przy sztormie i ulewie nie radzę.

Drugim powodem jest naturalny hałas, jaki wywołuje wiatr i deszcz. Dzięki temu ryby nie zobaczą i nie usłyszą tak szybko wędkarza. Nie musimy się więc zakradać na łowisko, jak lis do kurnika.

No i jeszcze jeden bardzo istotny powód. Jeżeli na końcu naszej wędki nie zatrzepoce żadna ryba, to zawsze możemy zwalić winę na kiepską pogodę.

POŁAMANIA KIJA!

CEZARY BOSACKI



KANAŁ

fot. Józef Szulc

ZAGADKA HISTORYCZNA

Co przedstawia zdjęcie i gdzie to miejsce się znajduje?



Odpowiedzi prosimy nadsyłać lub dostarczać do siedziby redakcji – MGOK ul. Paderewskiego 11, do dnia 10 lipca 2001r.

Na uczestników czekają nagrody.

Fot. ze zbiorów Grzegorza Myk

Rozwiązanie zagadki historycznej z poprzedniego numeru.

Zagadkę z ostatniego numeru prawidłowo rozwiązało 16 osób czyli więcej niż poprzednio. Zdjęcie przedstawiało dworzec kolejki wąskotorowej przy ulicy Dworcowej w Koronowie. Nagrody postanowiliśmy ponownie rozdzielić między wszystkich którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi. Od dzisiejszej zagadki będziemy już nagradzać maksymalnie tylko 3 osoby, ale nagrody będą atrakcyjniejsze. Za rozwiązanie ostatniej zagadki w wyniku losowania następujące nagrody otrzymują:

koszulki z nadrukiem Tematy Koronowskie – Zofia Pankau, Karol Michałowski, Grażyna Lasota ze Stopki, Wojciech Karwasz, Leon Nigmański;

legendy koronowskie Tadeusza Multańskiego – Katarzyna Szopieraj, Maria Wolska ze Stopki, Michalina Pantkowska, Józef Górzyński, Mateusz Szajdrowski;

mapy turystyczne „Zbiornik Koronowski” – Liliana Czechowska, Ewa Marcinkowska, Aurelia Zielińska, Monika Szymoniak, Henryk Szulc, Jadwiga Wysocka.

Nagrody prosimy odbierać w siedzibie redakcji.

Wśród uczestników konkursu, którzy prawidłowo rozwiązali ostatnią zagadkę jest odpowiedź pana Leona Nigmańskiego poszerzona o dodatkowe informacje. Píše m.in. „zamieszczone zdjęcie kolejki wąskotorowej przedstawia dworzec na pewno z lat 50/60-tych, można bowiem zauważyć, że na ul. Dworcowej nie było jeszcze bloku mieszkalnego a był tylko duży plac, na którym przez kilka okresów urzędowała „karuzela” bowiem nie było także Zalewu Koronowskiego”. Dobra znajomość historii Koronowa pozwoliła naszemu Czytelnikowi dodać również więcej informacji do zagadki z kuźnią w Starym Dworze o której pisze: „Czytając Tematy Koronowskie nr. 1/2001r a dotyczące tzw. zagadki historycznej chciałbym do wywodów czytelników dodać szerszą odpowiedź. Otóż tzw. kuźnia w Starym Dworze została wybudowana w latach przed I wojną światową prawdopodobnie za czasów pruskich bowiem kiedyś oglądałem u znanego aptekarza w Koronowie zdjęcie, które przedstawiało kuźnię w latach 1908, a więc na dzisiejsze czasy to naprawdę wiekowa budowla tzw. gospodarcza- zachodzi więc pytanie co sprawiło, że ta kuźnia tam została pobudowana? Odpowiedź zdaje się prosta ponieważ przy tej drodze ówczesni gospodarze ze Starego Dworu jak i dalszych np. Bytkowic zjeżdżali powozami konnymi do miasta wawozem, który przetrwał do dziś, a w tamtych latach był drogą przejeżdżną. Trzeba tutaj także nadmienić, że w tzw. budynku ubogich do dziś stojącego mieściły się tzw. koszary żandarmerii pruskiej, zresztą okolica ta zupełnie inaczej wyglądała. Kto wybudował kuźnię dziś trudno ustalić ale były one budowane przeważnie w miejscach, gdzie był tzw. ruch pojazdów konnych np. przy ulicy Nakielskiej, w Starym Dworze i wielu innych miejscowościach przy traktach ówczesnej komunikacji konnej”.

Dziękujemy za życzenia i pozdrawiamy.

GRZEGORZ MYK

Od TEMATÓW do TEMATÓW

Będzie sala

Jeżeli wszystkie dalsze decyzje dotyczące przekazania terenów po zlikwidowanej „ciuchci” będą pozytywne, to zgodnie ze znacznie wcześniejszą uchwałą Rady Miejskiej będzie to teren przeznaczony na cele sportowo - rekreacyjne. Nie będzie już żadnych przeszkód, ani ograniczeń powierzchniowych aby powstał tam cały zespół budynków, budowli i urządzeń sportowo - rekreacyjnych, być może w przyszłości z basenem włącznie. Na początek planowana jest tam budowa bardzo potrzebnej naszej gminie hali widowiskowo - sportowej. Czynione są już odpowiednie starania z zabezpieczeniem finansów oraz przygotowania organizacyjne związane z powołaniem społecznego komitetu budowy sali widowiskowo - sportowej w Koronowie.

Rodzinne zdjęcie

W czasie festynu „Przystanek w Jedyńce” Pan Jarosław Pruss z Gazety Pomorskiej wykonał „rodzinne zdjęcie” Koronowianom. Szkoda, że pogoda nie dopisała i „rodzinka” stawiała się w niepełnym składzie. A szkoda, bo impreza była udana.

Będzie „Misska” z Koronowa

10 czerwca w koronowskim amfiteatrze, w ramach Dni Koronowa odbędą się I WYBORY MISS ZIEMI KORONOWSKIEJ. Na uczestniczki czekają atrakcyjne nagrody.

Jego podróż

Do 18 czerwca można w MGOK obejrzeć wystawę fotograficzną Dariusza Krzyżelewskiego pod tytułem „Moje podróże”.



FOT. LESZEK NITKA

Na zdjęciu prawie aktualny zespół seniorów Victorii. U góry od lewej: Dawid Bociek, Lech Szulc - kier. drużyny, Józef Gettka, Szczepan Łęgowski, Janusz Musiał - grający trener, Ryszard Wesołowski, Radosław Michalski, Sławomir Klinger, Mirosław Natkański, Piotr Lewandowski, Krystian Kasiorkiewicz, Sławomir Sieradzki oraz Zbigniew Płaczkowski - prezes Klubu

U dołu: Marcin Maziarczyk, Sebastian Kopeć, Jakub Kujawka, Grzegorz Barańczyk, Przemysław Szoszorowski, Ariel Gacka, Marcin Łochowicz, Wojciech Cedro, Marcin Bizek, Na zdjęciu brak Piotra Nowickiego i Jarosława Ozdyka (bramkarza), Michała Dolatowskiego oraz pozyskanego niedawno Piotra Tomeckiego.

WYKONANIE
1 dzień
EXPRESS
1 godzina

TYTOWNIA PIECZATEK
* KORONOWO *

STUDIO REKLAM
oferuje usługi:

- projekty graficzne reklam, znaków firmowych itp.
- szkryby, tablice informacyjne
- kasetony podświetlane
- reklamy w witrynach sklepowych
- reklamy na samochodach
- papiery firmowe, koperty
- wizytówki - już od 50 szt.

ORYGINALNE WŁOSKIE ZAPROSZENIA ŚLUBNE - czas realizacji 2 tygodnie

Nadruki na metalu GRAWERTON

- tabliczki znamionowe
- wizytówki, numery na drzwi
- identyfikatory i inne

ZAMÓWIENIA FAX-em - RABAT 5%

BIURO RACHUNKOWE
OBSŁUGA RACHUNKOWA FIRM

- prowadzenie KSIĘGI PRZYCHODÓW-ROZCHODÓW lub RYCZAŁTU
- rozliczenie podatku VAT
- rozliczenie kilometrówki
- deklaracje podatkowe PIT-5, VAT-7, ZUS
- rozliczenia pracowników
- amortyzacja środków trwałych
- rozliczenia roczne i inne

BIURO OGŁOSZEŃ
"EXPRESS BYDGOSKI" "NOWOŚCI"

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do czwartku	17.00 - 19.00
po uzgodnieniu telefonicznym	10.30 - 15.00
w soboty	10.00 - 12.00
	w piątki - nieczynne

tel./fax 382 11 83 tel.kom. 0604 162 224
e-mail: studiokl@logonet.com.pl

KORONOWO, ul. Sobieskiego 17

TEMATY Koronowskie

PISMO REGIONALNE

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej
Kolegium redakcyjne: Grzegorz Myk, Józef Szulc (fotoreporter), Cezary Bosacki (redaktor numeru).
Redakcja: ul. Paderewskiego 11 (MGOK) tel. 382 25 04
Druk: „Skalski-druk” 85-415 Bydgoszcz, ul. Łubinowa 28
tel. (052) 327 71 31, 0604 411 648.
Nakład: 1000 egz. **Cena 2.00 zł.**